

Sygn. akt I ACa 265/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Wiesława Kuberska (spr.)**

**Sędziowie: SA Anna Cesarz**

**del. SO Jacek Pasikowski**

Protokolant: stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L.**

przeciwko **M. S.**

o zapłatę 10.865,48 zł

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 9 grudnia 2014 r. sygn. akt II C 1008/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od M. S. na rzecz M. L. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 265/15**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa M. L. przeciwko M. S. o zapłatę kwoty 10.865,48 zł z tytułu ochrony praw autorskich, uchylił w całości nakaz zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 17 kwietnia 2014 roku wydany w sprawie II Nc 196/14 i zasądził od M. S. na rzecz M. L. kwotę 10.865,48 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od dnia 18 lutego 2014 roku do dnia zapłaty i od kwoty 865,48 zł od dnia 24 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.527,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i postępowania zabezpieczającego.

(wyrok – k. 124)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie ustaleń faktycznych, które były niesporne pomiędzy stronami, a które Sąd Apelacyjny podziela w całości i uznaje za własne.

Umową o dzieło z dnia 10 stycznia 2013 roku powód M. L. – wykonawca – zobowiązał się do opracowania dzieła w postaci dwóch wersji treningu multimedialnego „K. 1.0”, który to trening miał być włączony do oferty sprzedaży

kursów stacjonarnych dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum oferowanych przez pozwaną M. S. w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej (...). Strony ustaliły, że wynagrodzenie wykonawcy dzieła wynosi 35.000 zł i ma być płatne w 4 ratach: 5.000 zł do dnia 10 grudnia 2012 roku, 5.000 zł do dnia 20 stycznia 2013 roku, 12.500 zł do dnia 20 lutego 2013 roku i 12.500 zł do dnia 20 marca 2013 roku. Data płatności pierwszej raty wynikała z faktu, iż umowa z 10 stycznia 2013 roku stanowiła modyfikację wcześniejszej umowy stron z listopada 2012 roku. W § 2 ust. 3 umowy wskazano, że na wypadek opóźnienia w zapłacie danej transzy przez okres powyżej 7 dni zamawiający zobowiązuje się do natychmiastowego usunięcia materiałów informacyjno – reklamowych dotyczących treningu „K. 1.0” ze strony internetowej Kreatywnej Szkoły, aż do czasu wywiązania się z zaległości wobec wykonawcy. W sytuacji naruszenia zakazu publikacji tych materiałów, wykonawcy przysługuje kara umowna w wysokości 10.000 zł. Dwie pierwsze raty w kwotach po 5.000 zł zostały przez pozwaną uiszczone w terminie. Trzecia rata zapłacona została w dniu 18 marca 2013 roku częściowo, tj. w kwocie 2.500 zł. Pozwana tłumaczyła tę sytuację trudną sytuacją finansową firmy.

W dniu 15 marca 2013 roku zawarto pierwszą ugodę w związku z brakiem uiszczenia przez zamawiającego trzeciej transzy wynagrodzenia wykonawcy zgodnie z umową z dnia 10 stycznia 2013 roku. Pozostała do zapłacenia kwota rozłożona została na 5 rat w wysokości: pierwsza rata wynosząca 2.500 zł płatna do dnia 30 marca 2013 roku i 4 raty po 5.000 zł, płatne do 15 i 30 kwietnia oraz 15 i 30 maja 2013 roku. Ugodę tę podpisał, posługując się pieczęcią Kreatywnej Szkoły, mąż powódki T. S., wskazany w Ewidencji Działalności Gospodarczej, jako pełnomocnik M. S.. W dniu 2 kwietnia 2013 roku pozwana uiszczała na rzecz powoda kwotę 2.500 zł tytułem dopłaty do wynagrodzenia za wykonanie dzieła. W dniu 6 czerwca 2013 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty do dnia 19 czerwca 2013 roku kary umownej wynikającej z § 2 ust. 3 umowy z dnia 10 stycznia 2013 roku, a to z uwagi na nieuiszczenie ze strony internetowej pozwanej materiałów informacyjno – reklamowych dotyczących treningu „K. 1.0”, mimo zaistnienia warunku z § 2 ust. 3 umowy.

Drugą ugodą z dnia 22 lipca 2013 roku, z uwagi na nieuiszczenie zaległych rat wynagrodzenia, ustalono kolejny harmonogram spłat pozostałej należności: rata w wysokości 12.000 zł płatna miała być do 23 lipca 2013 roku, rata w wysokości 4.000 zł – do 13 sierpnia 2013 roku, a pozostałe raty po 500 zł – do 15 września, 15 października, 15 listopada i 15 grudnia 2013 roku oraz 15 stycznia, 15 lutego, 15 marca i 15 kwietnia 2014 roku. Jednocześnie zamawiający miał złożyć przed notariuszem w terminie 7 dni od dnia zawarcia ugody oświadczenie o poddaniu się egzekucji w zakresie terminowego obowiązku zapłaty kwot wynikających z ugody. W przypadku zapłaty wynagrodzenia w terminach wskazanych w ugodzie, wykonawca zobowiązał się zwolnić zamawiającego od obowiązku zapłaty kary umownej wynikającej z § 2 ust. 3 umowy z dnia 10 stycznia 2013 roku. W przypadku opóźnienia w spłacie rat, zamawiający miał prawo złożyć oświadczenie o postawieniu całego wynagrodzenia w stan natychmiastowej wymagalności i w takiej sytuacji postanowienie o zwolnieniu z obowiązku zapłaty kary umownej było bezskuteczne. Bezskuteczność zwolnienia z obowiązku zapłaty kary umownej miała mieć miejsce również w przypadku nie złożenia przez zamawiającego w ustalonym terminie oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Także i tę ugodę podpisał, posługując się pieczęcią Kreatywnej Szkoły, mąż powódki T. S..

W dniu 25 lipca 2013 roku pozwana zapłaciła powodowi kwotę 12.000 zł, w dniu 16 sierpnia 2013 roku kwotę 4.000 zł, zaś w dniu 13 września 2013 roku – 500 zł. To była ostatnia wpłata dokonana przez pozwaną dobrowolnie. Pozwana nie złożyła też oświadczenia o poddaniu się egzekucji. W związku z powyższym w dniu 19 sierpnia 2013 roku powód złożył pozwanej oświadczenie o postawieniu całego wynagrodzenia w stan natychmiastowej wykonalności. W dniu 18 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym zasądzający od pozwanej na rzecz powoda kwotę 20.000 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie dzieła. Kwota zaległych rat została wyegzekwowana przez komornika i przekazana na rzecz powoda w dniu 24 grudnia 2013 roku.

Przez cały czas na stronie internetowej pozwanej [www.kreatywnaszkoła.edu.pl](http://www.kreatywnaszkoła.edu.pl), wbrew postanowieniom umowy, widniały materiały informujące o treningu „K. 1.0”, tj. wizerunki „kreatywków” promujących program, notatka tekstowa o programie oraz opis bloków tematycznych programu.

W świetle ustalonych faktów Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie, zarówno, co do zasady jak i wysokości.

W pierwszej kolejności Sąd a quo odniósł się do treści zarzutów od nakazu zapłaty wniesionych przez stronę pozwaną, w których podniesiono: nieważność postępowania z uwagi na rozpoznanie sprawy należącej do właściwości sądu okręgowego przez sąd rejonowy; brak upoważnienia męża pozwanej do zawarcia ugód dotyczących umowy z dnia 10 stycznia 2013 roku, co rodzi bezskuteczność tychże ugód; brak pisemnego pełnomocnictwa szczególnego do zawarcia w imieniu pozwanej umowy licencyjnej, wymaganego pod rygorem ad solemnitatem; zarzut nieważności zastrzeżenie w umowie kary umownej na wypadek niewykonania zobowiązania pieniężnego.

Sąd I instancji ocenił, że zarzuty strony pozwanej odnoszące się do braku lub przekroczenia pełnomocnictwa przez T. S., a dotyczące bezskuteczności ugód z dnia 15 marca i 22 lipca 2013 roku, nie mają w sprawie żadnego znaczenia, gdyż analiza samej umowy, jak i zawartych ugód, prowadzi do wniosku, że w kontekście przepisów regulujących karę umowną, ocena roszczenia zgłoszonego w pozwie będzie taka sama. Strony w umowie z dnia 10 stycznia 2013 roku zawarły zastrzeżenie, że na wypadek opóźnienia w zapłacie danej transzy wynagrodzenia na rzecz wykonawcy przez okres powyżej 7 dni, zamawiający zobowiązuje się do natychmiastowego usunięcia materiałów informacyjno – reklamowych dotyczących treningu „K. 1.0” ze strony internetowej Kreatywnej Szkoły, aż do czasu wywiązania się z zaległości wobec wykonawcy. W sytuacji naruszenia zakazu publikacji tych materiałów, wykonawcy miała przysługiwać kara umowna w wysokości 10.000 zł. Pozwana miała zatem obowiązek usunięcia materiałów dotyczących treningu „K. 1.0” ze swojej strony internetowej już od 28 marca 2013 roku (7 dni po upływie terminu płatności trzeciej raty). Ugody nie modyfikowały w żadnej mierze tego postanowienia, a samą umowę ustanawiającą karę umowną podpisała pozwana a nie jej mąż, co czyni również nietrafnym zarzut braku pisemnego pełnomocnictwa szczególnego dla męża pozwanej do zawarcia w imieniu pozwanej umowy licencyjnej, wymaganego pod rygorem ad solemnitatem. A zatem nawet gdyby uznać ugody za bezskuteczne, to obowiązek pozwanej zapłaty kary umownej wynika z treści umowy z dnia 10 stycznia 2013 r. i bezspornego faktu pozostawania w opóźnieniu z zapłatą wynagrodzenia z umowy licencyjnej. Jeżeli natomiast uznać ważność ugód modyfikujących terminy płatności, to i tak nie zostały one dotrzymane przez pozwaną, a więc skuteczne jest postanowienie o obowiązku zapłaty kary umownej. Według ugody z dnia 15 marca 2013 roku kwota 2.500 zł płatna miała być do dnia 30 marca 2013 roku a kolejne 4 raty po 5.000 zł – do 15 i 30 kwietnia oraz 15 i 30 maja 2013 roku. Zapłacono została tylko pierwsza kwota w wysokości 2.500 zł (2 kwietnia), ale kolejna płatność miała miejsce już 25 lipca, zatem od 22 kwietnia (7 dni od upływu terminu kolejnej płatności) pozwana miała obowiązek usunięcia materiałów ze swojej strony internetowej. Kolejna ugoda z dnia 22 lipca 2013 roku, oprócz dalszej modyfikacji terminów płatności (raty do marca 2014 roku), przewidywała obowiązek złożenia przez pozwaną oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Terminy płatności nie zostały jednak dotrzymane (zapłacono tylko raty do września 2013 roku), a ponadto pozwana nie złożyła oświadczenia o poddaniu się egzekucji.

Co do zarzutu nieważności zastrzeżenia w umowie kary umownej na wypadek niewykonania zobowiązania pieniężnego, to Sąd a quo wskazał, że zgodnie z treścią przepisu art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Kara umowna jest zatem dodatkowym zastrzeżeniem umownym, którego istotą jest zobowiązanie się dłużnika do zapłaty wierzycielowi określonej kwoty pieniężnej w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Przesłankami uwzględnienia roszczenia o zapłatę kary umownej są: niepieniężny charakter zobowiązania oraz fakt niewykonania lub nienależytego wykonania tego zobowiązania. Obowiązkiem zastrzeżonym pod rygorem zapłaty kary umownej w przedmiotowej sprawie było klasyczne zobowiązanie niepieniężne – nakaz działania w postaci usunięcia ze strony internetowej materiałów informacyjno – reklamowych dotyczących treningu „K. 1.0”. Brak jest jakichkolwiek podstaw do doszukiwania się pieniężnego charakteru tego zobowiązania, skoro jego wykonanie nie może być dokonane w pieniądzu, lecz wymaga zupełnie innej formy działania dłużnika. Zobowiązanie, które opatrzone zostało rygorem zapłaty kary umownej, nie zostało przez pozwaną wykonane i to z przyczyn leżących po jej stronie. Pozwana miała obowiązek usunięcia wskazanych materiałów na wypadek opóźnienia w zapłacie danej transzy wynagrodzenia na rzecz wykonawcy przez okres powyżej 7 dni. Powyższy warunek został spełniony i to bez względu na to, czy brać pod uwagę terminy płatności określone w samej umowie, czy też w późniejszych ugodach. Przez cały czas opóźnienia na stronie internetowej Kreatywnej Szkoły znajdowały się materiały informacyjno – reklamowe dotyczące treningu „K. 1.0”, za takie bowiem

trzeba uznać zarówno postaci „kreatywków” promujących trening, jak i informacje – czy to w postaci krótkiego tekstu ogólnie opisującego produkt, czy też szczegółowego wymienienia modułów tego produktu – dostępne na stronie [www.kreatywnaszkoła.edu.pl](http://www.kreatywnaszkoła.edu.pl). (...) stron nie przewidywała żadnych szczególnych warunków dopuszczalności pozostawienia tych informacji na stronie internetowej, lecz zobowiązywała pozwaną po prostu do ich usunięcia ze strony. W tej sytuacji nie ma żadnego znaczenia, czy informacje te pojawiły się na ekranie głównym strony szkoły, czy w jednej z zakładek strony głównej, ani jaki był zakres tych informacji. Pozwana miała obowiązek usunięcia tych materiałów i oczywiście mogła to zrobić, będąc administratorem strony lub mając decydujący wpływ na jej zawartość. Nie spełniła tego zobowiązania i to z przyczyn leżących po jej stronie. W tej sytuacji powodowi należy się kara umowna jako automatyczna sankcja za niewykonanie zobowiązania i to bez konieczności wykazywania faktu poniesienia i wysokości szkody. Kara ta, jak wskazano powyżej, kompensuje wszystkie negatywne dla wierzyciela konsekwencje wynikające ze stanu naruszenia zobowiązania, przy czym operuje się tu pojęciem tzw. szkody ogólnej, innej niż zindywidualizowana szkoda majątkowa wierzyciela.

Odnosząc się do zarzutu nieważności postępowania, Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 17 pkt. 2 k.p.c. do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o ochronę praw autorskich w szerokim tego słowa znaczeniu. Obejmuje ono również roszczenia majątkowe wywodzące się z korzystania z dzieła objętego reżimem praw autorskich. A zatem należało na podstawie przepisu art. 496 k.p.c. w całości uchylić nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi i orzec ponownie o żądaniu pozwu, uznając je w całości za uzasadnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego zasadne było też roszczenie o odsetki skapitalizowane za opóźnienie w zapłacie kary umownej, mające swe źródło w przepisie art. 482 § 1 k.c., zgodnie z którym od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa. Zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, a jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Termin do spełnienia świadczenia z tytułu zapłaty kary umownej nie był oznaczony, zatem stało się ono wymagalne z chwilą wezwania – to jest od dnia 19 czerwca 2013 roku (dzień oznaczony w wezwaniu do zapłaty z dnia 6 czerwca 2013 roku). Odsetki ustawowe skapitalizowane od dnia 20 czerwca 2013 roku (dzień po dniu wymagalności) do dnia 17 lutego 2014 roku (data wskazana w pozwie, przed datą jego wniesienia) nie przekraczają kwoty 865,48 złotych wskazanej w pozwie, powództwo w tym zakresie podlegało zatem również uwzględnieniu. Na podstawie art. 481 § 1 k.c. sąd dalsze odsetki ustawowe od kwoty głównej zasądził od dnia 18 lutego 2014 roku (dzień po kapitalizacji odsetek) do dnia zapłaty, zaś na podstawie art. 482 § 1 k.c. od kwoty odsetek skapitalizowanych – od dnia 24 lutego 2014 roku (dzień wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c.

(uzasadnienie wyroku – k. 125 – 131)

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając orzeczeniu naruszenie § 2 pkt. 3 umowy z dnia 10 stycznia 2013 r. w zw. z art. 65 § 2 k.c., art. 89 i 410 k.c. poprzez ich błędną wykładnię a w konsekwencji błędne zastosowanie i uznanie, że roszczenie powoda jest uzasadnione w sytuacji, w której odpadła podstawa prawna świadczenia przez pozwaną na rzecz powoda kary umownej.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w obu instancjach, według norm przepisanych. W razie nie uwzględnienia wniosku o wydanie orzeczenia reformatoryjnego pozwana wniosła o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania oraz do rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

(apelacja – k. 144 – 146)

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

(odpowiedź na apelację – k. 153 – 154)

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 sierpnia 2015 r. strona pozwana obok zarzutów podniesionych w pisemnej skardze apelacyjnej, podniosła: zarzut nieważności zastrzeżenia kary umownej w wysokości 10.000 zł wobec nieważności zastrzeżenia w § 2 ust. 3 umowy z dnia 10 stycznia 2013 r. innej kary umownej w wysokości 4.000 zł na okoliczność niewykonania umowy w zakresie roszczenia pieniężnego; zarzut zrealizowania celu kary umownej w wysokości 10.000 zł, a było nim zapłacenie przez pozwaną powodowi należności z umowy licencyjnej, co nastąpiło w dniu 24 grudnia 2013 r.; zarzut nadużycia prawa podmiotowego na zasadzie art. 5 k.c. poprzez dochodzenie kary umownej oraz zarzut braku możliwości ograniczenia pozwanej korzystania z programu wobec faktu, że pozwana była współautorką spornego programu, będącego przedmiotem umowy licencyjnej.

(nagranie rozprawy apelacyjnej – min. 3.44 – 7.26)

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja jest nietrafna i jako taka podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny dzieląc ustalenia faktyczne Sądu I instancji podziela także ocenę prawną prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnął trafne wnioski jurydyczne, co powoduje, że wszystkim zarzutom apelacji powoda należy odmówić słuszności. Wypada przy tym zwrócić uwagę, że stanowisko strony pozwanej bardzo ewaluowało w toku całego postępowania, ostatecznie na etapie postępowania apelacyjnego formułując zupełnie odmienne zarzuty, od tych które wyznaczyły zakres rozpoznania sprawy na skutek wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty. Za tą zmianą stanowiska nie postępowały jednakże jakiegokolwiek nowe twierdzenia faktyczne i dowody. W konsekwencji przede wszystkim należy wskazać, że skarżący w apelacji nie kwestionuje ustaleń faktycznych Sądu a quo, nie zgłasza żadnych wniosków dowodowych oraz nie zgłasza zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, co czyni bezzasadnym wniosek ewentualny apelacji o wydanie wyroku kasatoryjnego, gdyż nie zostały spełnione przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c. Jednocześnie brak podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa.

Za oczywiście nietrafny należy uznać argument skarżącej, że zastrzeżenie w § 2 ust. 3 umowy z dnia 10 stycznia 2013 r. innej nieważnej kary umownej w wysokości 4.000 zł na okoliczność niewykonania zobowiązania pieniężnego, stanowi o nieważności spornego zastrzeżenia umownego, odnoszącego się do innej kary umownej w wysokości 10.000 zł. Podzielając pogląd apelującej, że opóźnienie w zapłacie danej transzy wynagrodzenia jest opóźnieniem w spełnieniu świadczenia pieniężnego i jako takie nie może być obłożone karą umowną, należy odwołać się do art. 58 § 3 k.c., stanowiącego, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Strona pozwana nie udowodniła, aby pomiędzy obiema karami umownymi zachodził tego rodzaju związek, który pozwalałby przyjąć, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością nie zostałaby zastrzeżona przedmiotowa kara umowna.

Odnosząc się do zarzutu braku możliwości ograniczenia pozwanej korzystania z programu wobec faktu, że pozwana była współautorką spornego programu, będącego przedmiotem umowy licencyjnej trzeba podnieść, co następuje. Po pierwsze, nie zostało udowodnione, aby pozwana w istocie była współautorką tegoż programu. Sama pozwana w toku przesłuchania w charakterze strony marginalnie wspominała o udziale innej osoby w powstawaniu spornego programu, ale nigdy nie określiła tego, jako faktu współautorstwa, w dodatku swojego współautorstwa. Gdyby tak było zbędne byłoby zawieranie spornej umowy o licencję z powodem, przynajmniej o takiej treści. Po drugie, nawet gdyby pozwana była współautorką tegoż programu, to miała prawo dokonać samoograniczenia swoich uprawnień co do rozpowszechniania nie tyle samego programu, ile informacji o nim, a w szczególności materiałów marketingowych,

szczególnie wobec powoda, jako co najmniej drugiego współautora. Wyrazem takiego samoograniczenia byłoby zastrzeżenie przedmiotowej kary umownej. Dalej, umowa stron nie odnosi się do korzystania z programu, a stanowi szeroko o wykorzystywaniu materiałów informacyjno – reklamowych. Kara umowna została zastrzeżona w sposób jednoznaczny, nienawiązujący do uprawnień autorskich.

Co do zarzutu zrealizowania celu ustanowienia kary umownej w wysokości 10.000 zł, to wbrew twierdzeniom strony apelującej, brak jakiegokolwiek dowodu na to, że strony umówiły się w ten sposób, iż ostateczne zapłacenie przez pozwaną wszystkich należności eliminuje zapis umowy o karze w wysokości 10.000 zł. Takim dowodem nie jest na pewno treść samej umowy. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Łodzi zostały przesłuchane obie strony procesu i żadna z nich, a w szczególności pozwana, nie powoływała się na taki cel tej regulacji umownej. Okoliczność zapłaty należności, dodatkowo w drodze przymusu państwowego, nie może być zatem poczytywana, jako odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia. W ocenie Sądu ad quem kara umowna została zastrzeżona w celu uniemożliwienia pozwanej posługiwania się materiałami promocyjnymi, które pozwalałyby jej wprowadzać produkt do obrotu i osiągać korzyści handlowe bez zapłacenia należności powodowi. Pozwana prowadziła działalność gospodarczą i mimo nie wywiązania się z umowy ze swoim kontrahentem cały czas posiadała możliwość reklamowania produktu i wprowadzania go do obrotu, co było dla niej celem samym w sobie. Kara była zastrzeżona nie z uwagi na opóźnienie w zapłacie, ale z uwagi na nieusunięcie materiałów w terminie 7 dni od zaistnienia opóźnienia w zapłacie wynagrodzenia. Mimo zobowiązania umownego pozwana materiałów tych nie usunęła ze strony internetowej, czym niewątpliwie naruszyła postanowienia umowy i dlatego jest zobowiązana do zapłacenia kwoty 10.000 zł. Późniejsze – nawet dobrowolne, zapłacenie ceny nie mogło i nie niwelowało naruszenia postanowień umowy.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 5 k.c. Strona powodowa nie tylko wyraziła zgodę na zawarcie dwóch dalszych ugód z pozwaną, dalsze rozłożenie należności na raty, ale również wbrew umowie umożliwiła pozwanej dysponowanie gotowym produktem bez zapłaty. Osobą, która nie dotrzymała postanowień umowy jest zatem tylko i wyłącznie pozwana, co uniemożliwia postawienie powodowi skutecznego zarzutu nadużycia swojego prawa podmiotowego.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację, a o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.